

URZĄD OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW

DELEGATURA W GDAŃSKU

80-824 GDAŃSK, UL. PODWALE PRZEDMIEJSKIE 30

TEL. (0-58) 346-29-32, TEL/FAX (0-58) 346-29-33, TEL. CENTRALA (0-58) 301-50-21

E-MAIL: GDANSK@UOKIK.GOV.PL

Gdańsk, 23 września 2000r.

RGD. 5003-99/99/00/HK

DECYZJA NR RGD.26/2000

Na podstawie art. 104 K.p.a. oraz art. 8 ust. 1, w związku z art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 24 lutego 1990r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 1999r. Nr 52, poz. 547 z późniejszymi zmianami), po rozpoznaniu sprawy wszczętej z urzędu przeciwko przedsiębiorcy pod nazwą Energetyka Szczecińska Spółka Akcyjna w Szczecinie, nakazuje się zaniechanie stosowania przez skarżonego praktyki monopolistycznej polegającej na nadużywaniu przez niego pozycji dominującej na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej poprzez narzucenie Panu Jerzemu [REDAKTOWANE] (i współinwestorom) uciążliwego warunku umowy z dnia 18 czerwca 1997r. przynoszącego dostawcy nieuzasadnione korzyści na skutek nieodpłatnego przekazania na jego stan majątkowy stacji transformatorowej słupowej 15/0.4kV (wybudowanej w miejsce dotychczasowej, oznaczonej „Wronia 5” nr 0654) oraz linii kablowej 0,4kV, które to elementy infrastruktury technicznej zostały zrealizowane ich wyłącznym nakładem i staraniem.

UZASADNIENIE

Do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpłynęło pismo Pana Jerzego [REDAKTOWANE], prywatnego inwestora budownictwa mieszkaniowego, w sprawie zajęcia przez organ antymonopolowy stanowiska odnośnie zgodności z ustawą o przeciwdziałaniu [...] zachowania przedsiębiorcy pod nazwą Energetyka Szczecińska Spółka Akcyjna (w dacie złożenia wniosku: Zakład Energetyczny Szczecin S.A.), polegającego na „*odmowie udziału w finansowaniu przebudowy stacji transformatorowej i sieci*”, wykonanych kosztem i staraniem wnioskodawcy (i współinwestorów).

Z informacji przekazanych Urzędowi wynika, iż w 1997r. Pan Jerzy ██████ – w związku z budową domu jednorodzinnego – zwrócił się do skarżonego przedsiębiorcy o wydanie „*Warunków ogólnych i technicznych przyłączenia urządzeń elektrycznych do wspólnej sieci*”, i otrzymał je w dniu 9 kwietnia 1997r., znak TRD/NOT-1/113/155-I/97. Zgodnie z ich treścią, w celu realizacji przyłączenia należało wybudować stację transformatorową 15/0.4kV (w miejsce dotychczasowej, oznaczonej „Wronia 5” nr 0654) i zasilić ją linią kablową 0,4kV. Wobec tego, iż „*podobne wtp*” zostały wydane również innym inwestorom indywidualnego budownictwa mieszkaniowego, „*wskazanym byłoby – zdaniem Energetyki Szczecińskiej – „wejść w porozumienie i powyższą inwestycję zaprojektować i zrealizować wspólnie.*”

Wnioskodawca, biorąc tę sugestię pod uwagę, wystąpił, wraz z „*właścicielami okolicznych działek*”, do Urzędu Miejskiego w Szczecinie o pozwolenie na budowę; po jej uzyskaniu i zrealizowaniu przedsięwzięcia sporne elementy infrastruktury energetycznej o wartości [██]zł (w tym stacja transformatorowa słupowa – [██]zł) przekazano nieodpłatnie – na podstawie umowy zawartej w dniu 18 czerwca 1997r. przez skarżonego przedsiębiorcę i Pana Jerzego ██████, Panią Grażynę ██████, Pana Jacka ██████ oraz Pana Marcina ██████ – na stan majątkowy Energetyki Szczecińskiej, bowiem – jak wynika z pisma z dnia 5 października 1999r. – stanowiło to „*warunek zawarcia [...] umowy o dostarczanie energii i zamontowania liczników.*”

Mając wątpliwości co do zasadności nieodpłatnego przekazania przedmiotowej inwestycji Pan Jerzy ██████ zwrócił się do Energetyki Szczecińskiej, najpierw pismem z dnia 30 czerwca 1997r., a następnie pismem z dnia 15 czerwca 1999r., „*o zwrot części kosztów inwestycji w zakresie budowy sieci rozdzielczej 0,4kV od stacji Wronia 5 do działki 17/7 i stacji Trafo słupowej*”, a wskutek negatywnej, w obu wypadkach, odpowiedzi – skierował sprawę do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Dostawca, ustosunkowując się do postawionych mu zarzutów, uznał je za chybione, a żądanie „*wydania decyzji stwierdzającej bądź nie stosowanie [...] praktyki monopolistycznej*” – za bezzasadne. Na tę okoliczność argumentował następują-

co:

- Punkt 13 „*Warunków ...*” wydanych przez Energetykę Szczecińską, zawierał jedynie **propozycję** nieodpłatnego przekazania przez inwestora (inwestorów) wybudowanych przez niego (nich) elementów infrastruktury energetycznej, a brak akceptacji dla niej (o czym należało powiadomić w ciągu 30 dni od daty otrzymania „*Warunków ...*”) skutkowałby „*korektą wydanych w.t.p.*” uwzględniającą nową sytuację.
- Pan Jerzy Łozowski, pomimo iż punkt 13 stanowił integralną część „*Warunków ...*” i był mu znany, w przewidzianym terminie ani nie powiadomił o swoim negatywnym stosunku odnośnie jego treści, ani nie podjął żadnych działań zmierzających do „*innego uregulowania sprawy*”, mimo iż „*inicjatywa w zakresie zawarcia umowy partycypacyjnej, przy jednoznacznym brzmieniu w.t.p. leżała po stronie wnioskodawcy.*”
- Zmiana „*Warunków ...*”, która mogłaby polegać na umożliwieniu inwestorowi „*pozostawienia wybudowanych urządzeń (sieci) w swojej eksploatacji i nie przekazywania ich nieodpłatnie*”, nakładałaby na niego jednocześnie obowiązek ponoszenia kosztów związanych z ich konserwacją i wymianą (w razie uszkodzenia bądź zniszczenia) oraz zapewnieniem nadzoru nad nimi w sposób zgodny z wymaganiami technicznymi i względami bezpieczeństwa. Nieodpłatne przekazanie spornego majątku stanowiło, zdaniem Energetyki Szczecińskiej, niezbędną rekompensatę z tytułu „*uwolnienia*” inwestora od w/w obowiązków i kosztów.
- Mając na względzie zarówno to, iż projektodawcą przedsięwzięcia przy ulicy Wroniej był Pan Jerzy Łozowski (wraz ze współinwestorami), jak i to, że nie uwzględniano go w planach inwestycyjnych Energetyki Szczecińskiej, trudno uznać by treść wydanych w dniu 9 kwietnia 1997r. „*Warunków ...*” była uciążliwa, bowiem były to „*jedyne możliwe warunki przyłączenia wnioskodawcy do sieci.*”

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, biorąc pod uwagę zarówno zebrany materiał dowodowy, jak i fakt, iż wnioskodawcy jako prywatnemu inwestorowi budownictwa mieszkaniowego (podobnie jak i współinwestorom) nie przysługiwało, w świetle art. 21 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu [...], prawo żądania wszczęcia postępowania administracyjnego przeciwko Energetyce Szczecińskiej Spółce Akcyjnej, wszczął je z urzędu – w dniu 25 kwietnia 2000r. – pod zarzutem nadużywania przez tego przedsiębiorcę pozycji dominującej zajmowanej na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej poprzez narzucanie w/w odbiorcom uciążliwych warunków umów, przynoszących dostawcy nieuzasadnione korzyści, a polegających na żądaniu nieodpłatnego przekazania na jego stan majątkowy instalacji oraz urządzeń energetycznych, wykonanych ich kosztem i staraniem.

W odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego pełnomocnik Energetyki Szczecińskiej podniósł, iż zachowanie skarżonego jest uzasadnione nie tylko z powodów, na które wskazywano uprzednio w postępowaniu wyjaśniającym, ale znajduje nadto usprawiedliwienie w świetle § 15 ust. 1 pkt 2 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki (M.P. Nr 62, poz. 286 ze zmianami), zgodnie z którym: *„Jednostka zarządzająca wspólną siecią w razie braku planowych środków na rozbudowę urządzeń wspólnej sieci może uzależnić określenie warunków przyłączenia od zobowiązania się wnioskodawcy do wybudowania odcinka sieci lub przyłącza jego kosztem i staraniem.”*

Wobec tego, iż spośród czterech osób zawierających z dostawcą umowę z dnia 18 czerwca 1997r. takie „zobowiązanie” złożyły – przy piśmie z dnia 23 stycznia 1997r. – dwie, tj. Pani Grażyna [REDAKTOWANE] i Pan Jacek [REDAKTOWANE], a pozostałe, w tym Pan Jerzy [REDAKTOWANE], włączyły się do procesu inwestycyjnego na tych samych warunkach, należy przyjąć, zdaniem pełnomocnika, iż skarżony przedsiębiorca *„niczego nie narzucał uczestniczącym w inwestycji podmiotom.”* Słuszność takiego stanowiska miałyby potwierdzać, dodatkowo, ta okoliczność, że – z wyjątkiem Pana Jerzego [REDAKTOWANE] – nikt spośród inwestorów *„żadnych roszczeń w stosunku do Energetyki Szczecińskiej nie wnosi.”*

Tymczasem, jak wynika z akt sprawy, również Pani Grażyna [REDAKTOWANE], Pan Jacek [REDAKTOWANE] oraz Pan Marcin [REDAKTOWANE] są zainteresowani współuczestnictwem w niniejszym postępowaniu, na dowód czego złożyli stosowne oświadczenie woli (przy piśmie Pana Jerzego [REDAKTOWANE] z dnia 3 sierpnia 2000r.).

Organ antymonopolowy, analizując zebrany materiał dowodowy, ustalił i zważył co następuje.

W sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania administracyjnego prowadzonego, z urzędu, przeciwko przedsiębiorcy Energetyka Szczecińska Spółka Akcyjna istota sporu dotyczy zagadnienia, czy dostawca może żądać od odbiorców – w sposób niesprzeczny z ustawą o przeciwdziałaniu [...] – przekazania mu **nieodpłatnie** urządzeń i instalacji energetycznych, przyłączanych do jego sieci wspólnej, a wykonanych przez nich własnym kosztem i staraniem, a jeśli tak – to w jakich okolicznościach i na jakich warunkach.

Przy rozstrzygnięciu tej kwestii Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów – uznając, że podstawą na której powinny być oparte uregulowania związane z finansowaniem przedsięwzięć inwestycyjnych w zakresie energetyki są stosunki własnościowe – wziął pod uwagę w szczególności stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który w uchwale z dnia 4 grudnia 1991r. (Dz.U. Nr 116, poz. 507) w sprawie wykładni art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984r. o gospodarce energetycznej (Dz.U. Nr 21, poz. 96 z późniejszymi zmianami) stwierdził, iż działania związane z podłączeniem instalacji/urządzeń do zakładu energetycznego i ich eksploatacją wywierają określone skutki w sferze prawa własności, a właściwymi dla ich oceny są art. 49 i art. 191 K.c.

I tak, zgodnie z art. 49 „Urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, gazu, **prądu elektrycznego** (podkr. UOKiK) oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa lub zakładu.” Nie ulega wątpliwości, że przeznaczeniem stacji transformatorowej 15/0,4 kV i odcinków linii kablowej 0,4kV zlokalizowanych w

W Szczecinie przy ulicy Wroniej, jest realizacja celów określonych w tym artykule. Wymienione elementy infrastruktury, należąc początkowo do „części składowych gruntu lub budynku”, z chwilą połączenia ich w sposób trwały z przedsiębiorstwem (tu: Energetyką Szczecińską) stały się jego integralną częścią i – równocześnie – przestały być częścią składową nieruchomości, na której zostały zbudowane, czyli – jak ujął to Sąd Antymonopolowy w jednym z wyroków (z dnia 12 marca 1997r. w sprawie z odwołania Zakładu Energetycznego Kraków S.A. w Krakowie przeciwko Urzędowi Antymonopolowemu, sygn. akt XVII Ama 79/96) – wejście urządzeń w skład zakładu nastąpiło „**na skutek samej akcesji urządzeń z siecią** (podkr. UOKiK), dokonanej w taki sposób, że połączone urządzenia stały się jego częścią składową.”

Z kolei art. 191 stanowi, iż „Własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą, która została połączona z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową”, a oznacza to, że w momencie przyłączenia spornych elementów infrastruktury do sieci wspólnej przedsiębiorstwa energetycznego nastąpiło **równoczesne** przeniesienie prawa własności, i nie było nawet konieczne formalne potwierdzenie tego faktu (w postaci np. umowy przekazania/przejęcia bądź protokółów zdawczo-odbiorczych).

Aczkolwiek w świetle powyższego jest poza sporem, że Energetyka Szczecińska stała się wyłącznym właścicielem urządzeń i linii wykonanych przez Pana Jerzego [REDAKTOR] i współinwestorów, to – jak wskazano w powołanej wcześniej uchwale Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991r. – ocenie na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego podlegają również stosunki pomiędzy stronami w przedmiocie rozliczeń poniesionych nakładów: w ramach swobody umów (art. 353¹ K.c.) strony mogą bowiem ustalić, która z nich oraz w jakiej wysokości ma ponosić koszty realizacji urządzeń/sieci przejmowanych z mocy prawa przez dostawcę i nie jest wykluczone umowne obciążenie nimi odbiorcy energii.

Wynika stąd, iż Trybunał Konstytucyjny nie przesądził, w sposób kategoryczny, kwestii rozliczeń finansowych stron, wskazał jednak na konieczność jej uregulowania w drodze odrębnej umowy cywilnoprawnej, z tym, że problem ważności takiej umowy podlega m.in. ocenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu [...], bowiem

konstytuujący zasadę swobody umów art. 353¹ K.c. stanowi, że treść umowy nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku prawnego, zasadom współżycia społecznego ani ustawie.

Organ antymonopolowy, mając na względzie tę wskazówkę, rozważył – na użytek niniejszego postępowania – czy okoliczności podpisania i treść umowy zawartej w dniu 18 czerwca 1997r. pomiędzy Panem Jerzym ██████████, Panią Grażyną ██████████, Panem Jackiem ██████████ i Panem Marcinem ██████████ a Energetyką Szczecińską (będącej przejawem porozumienia o jakim mowa w uchwale Trybunału Konstytucyjnego), a dotyczącej nieodpłatnego przekazania przez w/w inwestorów na stan majątkowy skarżonego przedsiębiorcy stacji transformatorowej 15/0,4kV i odcinków linii kablowej 0,4kV o wartości [██]zł (niespornej między stronami) zlokalizowanych w Szczecinie przy ulicy Wroniej, „nie sprzeciwiają się ustawie”, tj. art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy o przeciwdziałaniu [...].

Powołany przepis uznaje za niezgodne z prawem takie zachowanie przedsiębiorcy zajmującego na określonym rynku pozycję dominującą (monopolistyczną), którego wyrazem jest narzucanie kontrahentom uciążliwych warunków umów, przynoszącym narzucającemu nieuzasadnione korzyści. Dla bytu praktyki monopolistycznej, zakazanej z mocy art. 5 ust. 1 pkt 6, są zatem niezbędne:

- zajmowanie przez skarżonego przedsiębiorcę pozycji dominującej na rynku,
- narzucenie kontrahentowi – wbrew jego woli – warunków umowy,
- uciążliwy charakter narzuconych warunków,
- osiągnięcie – kosztem kontrahenta – nieuzasadnionych korzyści.

Jest bezsporne, że – w sprawie będącej przedmiotem prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów postępowania – Energetyka Szczecińska działa na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej w Szczecinie w warunkach tzw. monopolu naturalnego, odpowiadających sytuacji, w której podejmowanie działalności przez potencjalnych konkurentów byłoby – ze względów ekonomicznych – nierac-

cjonalne, a to dlatego, że zależność pomiędzy poziomem kosztów produkcji a skalą popytu powoduje, że forma monopolu jest najbardziej efektywnym sposobem organizacji rynku, bowiem koszty wejścia na rynek (zwłaszcza koszty stałe – budowy urządzeń i sieci) stanowią poważną barierę dla innych przedsiębiorców. W tym stanie rzeczy kontrahenci dominanta rynkowego (tu: monopolisty) są od niego *a priori* silnie uzależnieni i, jednocześnie, narażeni – przynajmniej potencjalnie – na negatywne konsekwencje nadużycia przez niego tej uprzywilejowanej pozycji, np. poprzez narzucanie im niekorzystnych warunków zawieranych umów. Taka sytuacja miała miejsce również w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy.

Materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu pozwala organowi antymonopolowemu w sposób uprawniony przyjąć, iż Energetyka Szczecińska nadużyła zajmowaną na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej pozycję monopolistyczną, i wynikającą stąd przewagę kontraktową, a to w celu narzucenia Panu Jerzemu Łozińskiemu i współinwestorom – wbrew ich woli – najpierw treści „*Warunków ogólnych i technicznych przyłączenia urządzeń elektrycznych do sieci wspólnej*” (w szczególności punktu 13), a następnie zapisów umowy z dnia 18 czerwca 1997r. Przemawiają za tym co najmniej dwie przesłanki:

- Zarówno Pan Jerzy Łozowski, jak i współinwestorzy, pomimo spełnienia wymogów „*Warunków ogólnych i technicznych ...*” oraz podpisania umowy przekazania/przejęcia spornych inwestycji, tak przed wszczęciem, jak i w trakcie postępowania administracyjnego, wyraźnie artykułowali brak akceptacji dla zawartych w tych dokumentach postanowień wskazując, iż jedynym, „*wymuszonym*”, powodem ich wykonania (i w konsekwencji – nieodpłatnego przekazania majątku znacznej wartości na rzecz dostawcy energii) było to, iż takie działanie stanowiło niezbędny „*warunek zawarcia [...] umowy o dostarczanie energii i zamontowania liczników.*” Należy zatem domniemywać, iż w innych okolicznościach, tj. mając np. możliwość wyboru między różnymi przedsiębiorstwami energetycznymi, inwestorzy odmówiliby żądaniom Energetyki Szczecińskiej, a domniemanie takie jest o tyle uprawnione, że zgodę odbiorcy na przyjęcie niekorzystnych dlań postanowień można

wytłumaczyć, przy założeniu racjonalności jego zachowań, jedynie poprzez założenie narzucenia mu ich przez – zajmującego pozycję monopolistyczną na rynku – dostawcę.

- W świetle materiałów zgromadzonych w aktach sprawy nie może się ostać również podnoszony przez Energetykę Szczecińską argument, jakoby inwestorzy posiadali, w rzeczywistości, znaczną swobodę w zakresie dysponowania swoim majątkiem. Aczkolwiek jest poza sporem, iż art. 13 „*Warunków ogólnych i technicznych ...*” zawierał jedynie **propozycję** nieodpłatnego przekazania elementów infrastruktury, a jej odrzucenie, możliwe po spełnieniu pewnych rygorów, skutkowałoby „*korektą wydanych w.t.p.*”, umożliwiającą Panu Jerzemu Łozowskiemu i współinwestorom pozostawienie ich „*w swojej eksploatacji i nie przekazywanie nieodpłatnie*”, to – wbrew stanowisku dostawcy – również dopuszczenie takiej alternatywy wyczerpywałoby znamiona narzucenia warunków umowy, a to dlatego, że prywatni inwestorzy budownictwa mieszkaniowego, jako nie prowadzący uprzednio działalności w zakresie dystrybucji energii, nie byłiby profesjonalnie przygotowani do świadczenia takich usług i trudno przypuszczać, by podjęli się tego dobrowolnie.

Organ antymonopolowy, uznając za dowiedziony fakt narzucenia przez Energetykę Szczecińską słabszym kontrahentom zgody na nieodpłatne przekazanie – na jej stan majątkowy – inwestycji zlokalizowanej przy ulicy Wroniej, rozważył następnie, czy takie zachowanie wyczerpywało – wskutek ewentualnej uciążliwości proponowanych warunków kontraktowania – znamiona nadużycia posiadanej przez tego przedsiębiorcę władzy rynkowej.

Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem za uciążliwy uznaje się każdy zapis umowy nakładający na jedną ze stron ciężar większy od powszechnie przyjętych w stosunkach danego rodzaju, a ustalenia w tym względzie powinny być dokonywane według kryteriów obiektywnych. Równocześnie, wobec tego, że ustawa o przeciwdziałaniu [...] nie zawiera ani takich kryteriów, ani żadnych innych dyspozycji odno-

śnie poprawnych metodologicznie procedur rozstrzygnięcia o ekwiwalentności wzajemnych świadczeń (bądź jej braku), Urząd posiłkował się wytycznymi Sądu Antymonopolowego, który w szeregu wyroków (np. z dnia 16 grudnia 1998r., sygn. akt XVII Ama 61/98; z dnia 21 kwietnia 1999r., sygn. akt XVII Ama 99/98, oraz z dnia 4 maja 2000r., sygn. akt XVII Ama 68/99) dopuścił możliwość implementacji – w sprawach związanych z przyłączaniem inwestycji energetycznych do sieci wspólnej dostawcy – kryteriów wynikających z ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 z późniejszymi zmianami) oraz przepisów wykonawczych do niej.

Aczkolwiek nie ulega wątpliwości, iż powołane regulacje prawne nie obowiązywały ani w dniu wydania przez Energetykę Szczecińską „*Warunków ogólnych i technicznych ...*”, ani w dniu zawarcia przez nią z Panem Jerzym Łozowskim i współinwestorami umowy przekazania/przejęcia inwestycji przy ulicy Wroniej, to – zgodnie z utrwaloną już linią orzecniczą Sądu Antymonopolowego (por. wyrok z dnia 16 grudnia 1998r., sygn. akt XVII Ama 61/98; z dnia 21 kwietnia 1999r., sygn. akt XVII Ama 99/98, oraz z dnia 4 maja 2000r., sygn. akt XVII Ama 68/99) – nie powinno być istotnych przeszkód dla oceny, w ich świetle, stopnia ekwiwalentności wzajemnych świadczeń (w tym: uwzględnienia reguły, zgodnie z którą przedsiębiorstwo energetyczne ma prawo domagać się od kontrahentów opłat za przyłączenie ich do sieci).

Organ antymonopolowy, mając na względzie powyższe wskazówki, zbadał, jak przedstawiałyby się wzajemne rozliczenia stron z tytułu przyłączenia spornej inwestycji do sieci wspólnej Energetyki Szczecińskiej, gdyby zostały one oparte na:

- **wariant 1**

obowiązujących do dnia 13 czerwca 2000r. przepisach rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz.U. Nr 135, poz. 881) oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 3

grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń z indywidualnymi odbiorcami w lokalach (Dz.U. Nr 153, poz. 1002),

▪ **wariant 2**

obowiązujących od dnia 14 czerwca 2000r. przepisach ustawy z dnia 26 maja 2000r. o zmianie ustawy Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 48, poz. 555), dopuszczających kalkulację stawek opłat ustalonych w taryfie za przyłączenie na podstawie jednej czwartej średniorocznych nakładów inwestycyjnych na budowę odcinków sieci służących do przyłączania podmiotów ubiegających się o przyłączenie¹,

a przedmiotem przekazania/przejęcia były:

- stacja transformatorowa słupowa 15/0,4kV,
- linia kablowa YAKY 4 x 120 mm²
 - do działki 17/6 o długości 55m,
 - do działki 17/7 o długości 120m,
 - do działki 17/8 o długości 110m,
 - do działki 30/5 o długości 30m.

Z obliczeń wykonanych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wynika, iż wartość opłaty przyłączeniowej, którą musieliby ponieść Pan Jerzy Łozowski i współinwestorzy, wyniosłaby w **warilocie 1** [■]zł², a po jej zdyskontowaniu na moment zawarcia umowy przejęcia/przekazania – przy zastosowaniu średniorocznych wskaźników cen towarów i usług konsumpcyjnych publikowanych przez Prezesa GUS³ – [■]zł, natomiast **warilocie 2** – nie więcej niż 1/4 tej kwoty.

¹ Por. w tej sprawie: *Ile trzeba zapłacić za przyłączenie*, Rzeczpospolita z dnia 7 sierpnia 2000r.

² Do obliczeń przyjęto stawki wynikające z obowiązującej dostawcy od dnia 18 maja 2000r. „*Taryfy dla energii elektrycznej Energetyka Szczecińska S.A. z siedzibą w Szczecinie, Biuletyn Branżowy URE, Energia Elektryczna, Nr 36/2000 z 18 maja 2000r.*

³ Średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych wyniósł w 1997r. – 14,9%, w 1998r. – 11,8%, natomiast w 1999r. – 7,7%

Biorąc pod uwagę powyższe należy uznać, po uwzględnieniu wszystkich dotychczasowych regulacji prawnych odnoszących się do działania sektora elektroenergetycznego i wynikających z nich zasad (Prawo energetyczne i wydane na jego podstawie akty wykonawcze), iż opłata przyłączeniowa, jaką byłby obciążony Pan Jerzy Łozowski i współinwestorzy byłaby znacznie niższa od kosztów rzeczywiście przez nich poniesionych. Z tych też powodów zachowanie Energetyki Szczecińskiej polegające na uporczywym uchylaniu się i odmowie partycypacji w kosztach wybudowania elementów infrastruktury energetycznej, które po zrealizowaniu przeszły na jej majątek, z pogwałceniem zasad ekwiwalentności świadczeń, stanowi – w ocenie organu antymonopolowego – przejaw nadużycia posiadanej władzy i siły rynkowej i jest praktyką monopolistyczną, zakazaną z mocy art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy o przeciwdziałaniu [...].

W tym stanie rzeczy organ antymonopolowy uznał praktykę zarzucaną Energetyce Szczecińskiej za udowodnioną i orzekł, jak w sentencji.

POUCZENIE: Od decyzji niniejszej służy odwołanie do Sądu Okręgowego – Sądu Antymonopolowego za pośrednictwem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatury w Gdańsku w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Z upoważnienia Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Roman Jarząbek
Dyrektor Delegatury UOKiK w Gdańsku

OTRZYMUJE:
ENERGETYKA SZCZECIŃSKA SPÓŁKA AKCYJNA
UL. MALCZEWSKIEGO 5/7
71-616 SZCZECIN